

WILLA WŁOCHY

TRADYCJA

TERAZNIEJSZOŚĆ

PRZYSZŁOŚĆ

W obronie własności



... ten znak chociaż częściowo chroni zarówno środowisko jak i naszą własność.

Ten znak drogowy jest w znacznym stopniu prawnie dozwolonym środkiem chroniącym Mieszkańców Włoch nie tylko przed potokiem ciężkich pojazdów jadących tranzytem (zwłaszcza TIR-ów) lecz także chroniącym naszą własność. Tędy trzydzieści kilka lat temu przejeżdżała poczciwa kolejka EKD.

Teraz zaszła konieczność tamowania dopływu pojazdów tak ciężkich, że aż skutki tego odczuwają nasze domy nie tylko przy ulicach Popularnej, Techników, Chrobrego, Cegielnianej, Sympatycznej, Potrzebnej, Wałowickiej i Nike lecz także przy ulicach Ciszewskiej, Nastrojowej i Cienistej. W zasadzie wszystkie wymienione ulice nie są przystosowane do przyjęcia tak ciężkich pojazdów, które jeżdżąc "na skrót" dewastowały dawno nie remontowane nawierzchnie, krawężniki na zakrętach (np. Nike/Nastrojowa i Nike/Potrzebna) i niestety były przyczyną uszkodzeń wielu naszych domów np. przy ul. Chrobrego i Wałowickiej. Na wąskiej ul. Wałowickiej porusza się aż 7 linii autobusowych, co jest chyba rekordem wśród okolicznych gmin. Dodać trzeba też linie nocne i autobusy jadące do zajezdni. Bez przesady można osądzić, że znaki drogowy (jak na fotografii) regulujące ruch w całej strefie Włoch stoją częściowo na straży naszych domów i budowli. Znam skargi wielu mieszkańców i potwierdzam ich słuszność. W celu wzmocnienia siły naszych protestów i pisemnych wystąpień kilkaset osób swoimi poparło zgłaszane postulaty. Muszę zaznaczyć, że podpisy składały także osoby zamieszkałe przy cichych ulicach. Składam wszystkim tym Osobom podziękowanie. W ten sposób wyraziły One swą solidarność z innymi mieszkańcami codziennie doświadczającymi znacznych uciążliwości hałasu, spalin i wstrząsów.

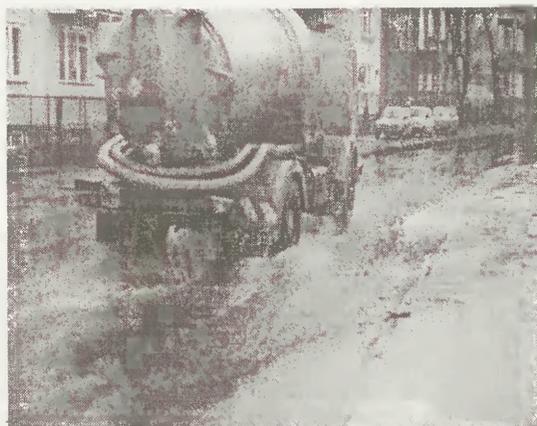
To jest godne pochwały, że potraktowaliśmy Włochy jako spójną całość. Już teraz sygnalizuję Zarządowi Dróg Miejskich, że po zakończeniu prac na ulicy Globusowej czekamy na remont ulicy Wałowickiej, która jest przeciążona ponad miarę. Kolejny sprawiają, że nawet po niewielkim deszczu nie można korzystać z chodników a przechodnie nie

mają się gdzie schronić. Dowód: fotografia wykonana vis a vis posesji Wałowicka 12/14. Tu w ogóle nie ma krawężnika! Podobnie przy ulicy Techników i Chrobrego, "Drogi miejskie" to także ulice Kleszczowa i Dźwigowa. Na tych ulicach, w wielu miejscach nie ma ani krawężników ani chodnika. Ciekawe, co na ten temat Radni Rady Warszawy z tego okręgu wyborczego?

Janusz Wojdalski

Od Redakcji Dodamy, że 8-mandatowy okręg wyborczy do Rady Warszawy obejmował łącznie Gminy Ursus, Ursynów, Wilanów i Włochy. Z Gminy Warszawa-Włochy nie ma ani jednego przedstawiciela w Radzie Warszawy, gdyż np. kandydatowi Willa Włochy zabrakło tylko 80 głosów do uzyskania mandatu. Ponad półtora tysiąca głosów mieszkańcy oddali na kandydatów, którzy też nie uzyskali mandatów do Rady Warszawy. Z powodu tego rozproszenia głosów np. z Ursynowa jest aż 6-ciu radnych w składzie Radzie Warszawy. Wkrótce kampania wyborcza. Znow we Włochach rozwieszają swoje plakaty różni kandydaci a potem zapomną na 4 lata. Niestety stan dróg miejskich zależy od wpływów w Radzie Warszawy i dlatego też należało wyjaśnić różne okoliczności mające wpływ na decyzje dotyczące naszego Osiedla.

Sprawy ruchu drogowego poruszaliśmy czterokrotnie w ubiegłorocznych wydaniach naszego pisma: styczeń-luty, marzec-kwiecień, maj-czerwiec i lipiec-październik. Problemem pozostaje istnienie we Włochach różnych firm posługujących się pojazdami o masie całkowitej powyżej 10 ton. Przedstawiony na fotografii znak drogowy istnieje od października 1997 r. Wspomniane firmy mają często zarejestrowaną działalność przed tą datą.



... tędy nie można chodzić. Ulica Wałowicka powinna być wyremontowana!

Dobre wieści

* W poprzednim wydaniu naszego pisma informowaliśmy o rekordowej liczbie inwestycji komunalnych realizowanych na naszych włochockich ulicach. Omawiane inwestycje - budowa kanałów sanitarnych prowadzą do likwidacji uciążliwych szamb. Są też ważnym czynnikiem wpływającym na uzbrojenie terenu. Należy wyraźnie podkreślić, że Gmina Warszawa-Włochy to nie tylko osiedle Włochy, lecz także bardzo zaniedbane obszary Okęcia, które też wymagają budowy kanałów sanitarnych. Są to niestety inwestycje bardzo kosztowne a po ich zakończeniu prawie niewidoczne.

*W końcu ubiegłego roku na terenie Włoch przybyły nowe miejsca parkingowe : wzdłuż ulicy Popularnej - przy Urzędzie Pocztowym (szczegóły w artykule radnego Roberta Górala) oraz wzdłuż ulicy Rybnickiej - w pobliżu kościoła. Ten drugi parking powstał ze środków naszej Gminy Warszawa-Włochy.

*Po wielu latach oczekiwań w parku nastąpiła poprawa oświetlenia. Stare latarnie zostały wymienione na nowe a w wielu miejscach przybyły zupełnie nowe punkty świetlne. Dzięki temu w naszym parku jest widniej i nastąpiła poprawa w zakresie bezpieczeństwa. Zostało tam też zainstalowanych wiele nowych pojemników na śmieci i mamy nadzieję, że nastąpi poprawa w zakresie estetyki.

* Dzięki nowemu chodnikowi Mieszkańcom Osiedla Chrobry łatwiej jest dojść do kaplicy przy ulicy Zapustnej. Na temat budowy kościoła w tej parafii informowaliśmy w naszym piśmie w wydaniu sierpień/wrzesień - 1996r.

* Przypominamy o istnieniu nowego Oddziału Banku przy ul. Świerszcza róg Rybnickiej (tel. 8634843). Ten sam bank ma swój Oddział przy ul. Łopuszańskiej obok Hydromatu, co może być interesującą informacją dla Mieszkańców Wiktoryna i Rakowa.

* Linia autobusowa nr 129 uległa wydłużeniu na Koło. Aktualna trasa to Okęcie - Włochy - ul Połczyńska - Redutowa - Olbrachta - Ciołka - Nowelska. Przypominamy, że linia ta została wznowiona równoległe z korektą linii autobusowej nr 127. Nadmieniamy, że linia 127 jest wprowadzona na stałe niezależnie od istniejących objazdów. Problematyce korekty tras linii autobusowych poświęciliśmy obszerny artykuł w jednym z poprzednich naszych numerów z roku 1996.

* Jest nadzieja jeszcze w tym roku na kolejną nową sygnalizację świetlną, tym razem na uciążliwych przejściach u zbiegu ulic Popularnej i Chrobrego. Pamięamy także o innych niebezpiecznych miejscach np. połączenie ulicy Rybnickiej i Świerszcza oraz o skrzyżowaniu ulic Wałowickiej, Potrzebnej i Sympatycznej.

To jest nasze pismo!

Na terenie naszego osiedla pojawiło się pismo mające podobny format, używające podobnych barw i odnoszące się do podobnych nazw przez nas używanych. Oświadczamy, że nie mamy żadnych związków z tym pismem. Naszym pismem jest

WILLA WŁOCHY

Równocześnie informujemy, że w Radzie Gminy Warszawa-Włochy tworzymy klub Willa Włochy



Piotr Dmowski
Elżbieta Gałzka
Robert Góral
Maria Grabska
Tadeusz Kolański
Elżbieta Szczepańska
Janusz Wojdalski
Tomasz Zemła.

Uwagde Czytelników polecamy artykuł "Co oznacza nazwa WILLA WŁOCHY", zamieszczony w wydaniu 1 lipiec-październik 97 naszego pisma.

LIST PRZEWODNICZĄCYCH RAD I BURMISTRZÓW WARSZAWSKICH GMIN DO MIESZKAŃCÓW STOLICY

Szanowni Państwo,

Ostatnio odżył spór o ustrój Warszawy. Nasze miasto, jako jedyne w Polsce, nie jest jedną gminą, lecz składa się z gmin jedenastu: Centrum, Białołęka, Bielany, Bemowo, Rembertów, Ursynów, Targówek, Ursus, Wawer, Wilanów i Włochy. Mają one swych burmistrzów i rady. Oprócz tego działa w Warszawie Zarząd Miasta i Rada Warszawy.

Zalety tego podziału, wprowadzonego w 1994 roku na mocy ustawy zwanej warszawską, to racjonalniejsze wydawanie pieniędzy, przybliżenie mieszkańcom ośrodków miejscowej władzy, szybsze podejmowanie decyzji.

Warszawa od chwili przywrócenia samorządu terytorialnego w Polsce miała ustrój odmienny niż inne gminy. Początkowo, w 1990 roku, stała się związkim siedmiu dzielnic-gmin. Reprezentacja dzielnic położonych na obrzeżach miasta była wtedy nieproporcjonalnie mała, przedstawiciele rejonów centralnych wyraźnie dominowali. Inwestycje za wspólne pieniądze podnosiły standard w dzielnicach centralnych, podczas gdy obrzeża nadal wegetowały, płacąc proporcjonalnie największe składki.

Nowy ustrój Warszawy z 1994 roku dał gminom "wianuszką" samodzielność. Przedmieścia, dawniej zaniedbane ożywiły się. Na obrzeżach ruszyły inwestycje. Kanalizacja, rozwój usług, nowe drogi itd. - to wszystko osiągnięcia, których nie byłoby w jednym, wielkim, scentralizowanym organizmie miejskim.

Nikt nie neguje sukcesów samodzielnich gmin warszawskich.

Nie znaczy to, że ustawa warszawska jest doskonała i nie wymaga zmian. Jej wadą jest krzyżowanie się kompetencji samorządu ogólnowarszawskiego i gminnego. Niedostatki ustawy powodują, że ciągle nie nastąpił podział między gminy a miasto majątku komunalnego. Majątek komunalny trzeba podzielić w trybie ustawowym.

Rada Warszawy powinna stać się reprezentacją wszystkich gmin, wyłanianą w trybie pośrednim. Rozwiązanie takie usunie główny konflikt w samorządzie warszawskim między gminami a Radą Warszawy i zapewni sprawne współdziałanie gmin w sprawach ogólnowarszawskich.

Ustawę trzeba zmienić, ale nie wolno odbierać samodzielności jedenastu gminom.

Samorzady warszawskich gmin stanowczo sprzeciwiają się próbom przywrócenia centralizmu i ograniczenia kompetencji. Dopominamy się tych samych praw, jakie mają wszystkie gminy w kraju.

Zmiany, które proponujemy, pozwolą rozwijać się każdej z gmin, a Warszawie zapewnią możliwość wypełniania zadań ogólnomiejskich.

Nasz główny cel - mniej konfliktów, a więcej sprawności i zgodności w funkcjonowaniu samorządu.

Dyskutując o zmianach ustrojowych trzeba pamiętać przede wszystkim o interesie mieszkańców stolicy - mieszkańców gmin warszawskich.

Uruchomiony proces rozwoju miasta nie może zostać zatrzymany. Jesteśmy za decentralizacją zarządzania sprawami publicznymi. Hasło - "Warszawa jedną gminą" to powrót do centralnego sterowania, to odebranie samodzielności w decydowaniu o sprawach społeczności lokalnych, to koniec rozwoju infrastruktury zaniedbanych i zapomnianych przez lata rejonów stolicy zamieszkiwanych przez milion warszawiaków.

Szanowni Państwo,

Radykalna zmiana ustawy warszawskiej stworzy kolejny zamęt i bałagan. Jedni proponują likwidację wszystkich gmin, inni zaś coś wręcz odwrotnego - utworzenie 17 gmin. Tego rodzaju zmiany nie wyjdą nikomu na dobre.

My proponujemy zachowanie obecnego podziału na gminy i ulepszenie obowiązującej ustawy. Warszawa nie może być miastem jeszcze jednego eksperymentu.

Przewodniczący Rad i Burmistrzowie Gmin Warszawskich

PS. Przytoczony powyżej list został opublikowany w grudniu 1997r. Jego treść podały wszystkie ważniejsze dzienniki warszawskie i ogólnokrajowe. Jest odpowiedzią na pojawiające się obecnie liczne propozycje zmian podziału administracyjnego kraju, w tym także tzw. "ustawy warszawskiej". Z uwagi na wagę problemu, dotyczącego także i naszą gminę, postanowiliśmy opublikować powyższy list. Z ciekawością i pewnym niepokojem oczekujemy na rozstrzygnięcia tej kwestii, które są w rękach Sejmu RP.

Redakcja

Nasz Gość...

Posel Akcji Wyborczej Solidarność

Jan Maria Jackowski

Dnia 28 listopada 1997r w Domu Kultury przy ul. Chrobrego 27 wziął udział z Mieszkańcami Włoch i innych Gmin, autor głośnych książek "Bitwa o Polskę" i "Bitwa o prawdę", poseł Jan Maria Jackowski. Poseł Jackowski jest Komentatorem Radia Maryja. Do Sejmu R.P.został wybrany z okręgu nr 2 - woj. warszawskie. Pytania dotyczyły sytuacji jaka wytworzyła się w Polsce po wyborach oraz kłopotliwej jaką utworzyła AWS z ugrupowaniem o poglądach miejscami dość odległych od deklarowanych przez polityków Akcji. W trakcie dyskusji zostały poruszone różne problemy społeczne i dotyczące środków społecznego komunikowania. Poseł Jackowski będąc Przewodniczącym Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu bardzo ciekawie odpowiadał na zadane pytania. Spotkanie z posłem prowadził prof. Wojdalski nawiązując do naszej lokalnej problematyki społecznej i kulturalnej. Po zakończeniu tego interesującego spotkania można było nabyć dwie głośne pozycje książkowe i otrzymać autograf od Autora.

Obie książki można wypożyczyć też w Bibliotece w Parku. Książki te z własnych środków zostały zakupione przez radnych Willa Włochy.

Obserwator



Pamiątkowe autografy...

Od redakcji: Z satysfakcją odnotowaliśmy fakt, że w pierwszym numerze nowego pisma "Nasz Dziennik" Poseł na Sejm Jan Maria Jackowski udzielił obszernego wywiadu na temat funkcjonowania telewizji.

Zaplanowane na 13 lutego b.r. spotkanie z Panią Marią Smereczyńską-posłanką AWS nie mogło się odbyć z przyczyn od nas niezależnych. Przepraszamy

Kolejne spotkanie odbyło się 2 marca b.r. Gościem była także posłanka AWS Pani Joanna Fabisiak.

Relacja z tego spotkania w następnym numerze.



Posel Jan Maria Jackowski wśród mieszkańców Włoch

CO CZYTAMY?

Nasz Dziennik

Co to są plany zagospodarowania ?

Cz. I

W procesie budowlanym spotykają się dwa wielkie systemy władzy w Polsce : rządowy i samorządowy. Ustawodawstwo naszego państwa stanowi bowiem, że o kształcie otaczającej nas przestrzeni decydujemy sami, oraz przez naszych bezpośrednich przedstawicieli - radnych gminy, wybranych w powszechnym głosowaniu. Narzędziem, w tym zadaniu samorządów lokalnych, są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, przygotowywane przez Zarządy gmin, a uchwalane przez Rady. Natomiast nadzór budowlany, kontrola zgodności projektów architektonicznych z normami i przepisami prawa budowlanego, to zadanie administracji rządowej - Urzędów Rejonowych, które przeważnie zlecają je do wykonania Urzędowi Gminnym.

Zatrzymajmy się jednak przy planach zagospodarowania przestrzennego. Są to twory o dwojakiej strukturze : pod względem prawnym są to prawa lokalne, stanowione przez Rady Gminne, pod względem architektoniczno-urbanistycznym są to regulacje przestrzenne, ujęte w formę zapisu graficznego i towarzyszącego mu opisu. Plan przestrzenny, to mapa w skali najczęściej 1:5000 lub 1:10000, pokryta barwnymi plamami, oznaczeniami liniowymi i literowymi.

Wszystkie te oznaczenia zawierają w sobie zapisy określonego kształtu przestrzennego i wspólnie stanowią ustalenia planu. Za pomocą tych ustaleń, wyrażonych werbalnie - poprzez zapis słowny i graficznie - jako mapa, określa się warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, które przekazywane są zainteresowanym osobom w formie decyzji administracyjnej. Takimi planami pokryta jest cała Polska. Niektóre z nich dezaktualizują się i wtedy na ich miejsce sporządza się nowe.

W procesie przygotowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uczestniczy nie tylko projektant-twórca, ale także Radni, Zarząd i cała społeczność lokalna, której głos jest często decydujący przy pracy nad planem.

I. Przystąpienie do planu.

Najpierw Zarząd Gminy lub grupa radnych, na podstawie wniosków mieszkańców lub z innych przyczyn, występuje z inicjatywą uchwałodawczą do rady Gminy. Ta podejmuje uchwałę o przystąpieniu do planu. Zarząd Gminy kolejno ogłasza w prasie oraz przez obwieszczenia o przystąpieniu do planu i zbiera wnioski do planu od zainteresowanych właścicieli terenu oraz różnych instytucji realizujących zadania miejskie, takich jak Wodociągi, Kanalizacja, Zakłady Energetyczne, Urzędy Konserwatorskie, Policja, Wojsko etc.

W drodze przetargu lub konkursu wyłaniana jest następnie ekipa (przeważnie kilka lub kilkanaście osób), która pod kierownictwem uprawnionego do takich działań architekta-urbanisty będzie sporządzała projekt planu.

Koszt takiego opracowania, ze względu na jego zakres, wielocłonowość, liczne problemy związane z różnymi dziedzinami życia, których dotyka - jest znaczny; od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych, w zależności od obszaru i skali trudności. Opracowanie planu trwa od minimum ośmiu-dziewięciu miesięcy do dwóch lat, a nawet dłużej.

II. Sporządzanie projektu planu.

Po zebraniu wniosków do planu architekt wraz ze specjalistami od geotechniki, ochrony środowiska, komunikacji, inżynierii miejskiej przy współdziałaniu prawnika sporządza projekt planu (różnorakie plansze oraz ustalenia planu są ujmowane w formie uchwały Rady Gminnej). W projekcie takim określone są na ogół przebiegi ulic, linie rozgraniczające tereny o odmiennym sposobie zagospodarowania, linie wyznaczające zasięgi zabudowy (w jakiej odległości od krawężników ulic istniejących lub projektowanych można usytuować budynki), ustalenia dotyczące charakteru zagospodarowania - na przykład budownictwo wielorodzinne, jednorodzinne, zabudowa usługowa, parki, szkoły, place publiczne, zieleni miejska oraz kształtu zabudowy, dopuszczalnej liczby kondygnacji, kształtu dachów, gabarytów budynków i tak dalej.

Oczywiście różne plany mają różny stopień precyzyjności. Są takie, które bardzo generalnie określają przeznaczenie i takie, w których jest ono sprecyzowane ściśle. Sporządza się plany dla kilku działek lub dla całych miast w granicach administracyjnych.

W projektach planów dokonuje się ponadto tak zwanych odrólnień, czyli uzyskuje dla pewnych terenów rolnych zgodę władz (w zależności od klasy gleb - Ministra, Wojewody lub Rady Gminnej) na przeznaczenie arealów rolnego na cele nie związane z produkcją rolną, na przykład budownictwo. Do projektu planu dołącza się ponadto prognozę wpływu jego ustaleń na środowisko przyrodnicze. Prognoza taka wykonywana przez biegłego z listy Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa określa nam, czy realizacja założeń planu będzie miała wpływ na przyrodę, czy naprawi ją, czy też zdegraduje. c.d.n.

Przedruk z Biuletynu Wilanowskiego nr 24(86) z 24 XII 1997 r.

Panom Tomaszowi Sławińskiemu i Andrzejowi Stefanowi Szypulskiemu składamy podziękowanie za zezwolenie na przedruk zamieszczonego materiału

Zw. 17.01.98

GINA WARSZAWA-WŁOCHY

02-254 Warszawa, Al. Krakowska 110/114

stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U nr 89, poz. 415 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr: 379/XLII/97; 380/XLII/97; 381/XLII/97; 382/XLII/97; 383/XLII/97; 384/XLII/97 Rady Gminy Warszawa-Włochy z dnia 3 października 1997 r. zawiadamia o przystąpieniu do sporządzenia następujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

1. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem UT-9, a obejmującego teren ograniczony ulicami: Al. Krakowska; 17-go Stycznia; Żwirki i Wigury a terenem istniejącego lotniska-Okęcie.

2. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem UT-9, a obejmującego teren ograniczony ulicami: Al. Krakowska; Na Skraju; Zbiorową a południowym przebiegiem proj. autostrady A-2 i jej otoczenia, do przecięcia z granicą Gminy.

3. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem UT-9, a obejmującego teren istniejącego lotniska-Okęcie i tereny przyległe tj. strefę KL (komunikacja lotnicza) wspólnie z PP "Porty Lotnicze" oraz teren od południowej strony lotniska do granic Gminy (ul. Kinetyczna).

4. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem MU-29, a obejmującego teren ograniczony ulicami: Ks. J. Chrościckiego, Łuczek i Rybnicką.

5. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem MU-29, a obejmującego teren ograniczony ulicami: Przepiórki, Piątkowską, Świerszcza do ul. Obywatelskiej.

6. fragmentu obszaru oznaczonego w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy - symbolem UT-10 i MU-29, a obejmującego teren istniejącego cmentarza przy ul. Ryzowej i jego powiększenia ograniczony ulicami: Kleszczową, Dojazdową, granicami zajezdni autobusowej przy ul. Kleszczowej, Badyłarską, południową Granicą Gminy Warszawa-Włochy, Ryzową, Fasolową, północną granicą cmentarza Włoch i Dojazdową.

Przedmiotem w/w Planów jest określenie zasad i metod kształtowania ładunku przestrzennego przy założeniu rozwoju układu komunikacyjnego i funkcji terenu oraz zakres ustaleń planu, określonych w Uchwałach Rady Gminy zgodnie z art. 10 Ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Wnioski na piśmie należy składać w terminie 1 miesiąca od dnia ukazania się obwieszczenia, do Urzędu Gminy Warszawa-Włochy w Wydziale Gospodarki Przestrzennej; budynek "D1" Instytut Lotnictwa (kancelaria - pok. 221); Al. Krakowska 110/114, 02-254 Warszawa.

Wnioski powinny zawierać: nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dlaczego jeszcze milczymy?

W poprzednich wydaniach informowaliśmy jakie są przyczyny naszego milczenia. Ze spokojem obserwujemy agresywny ton różnych publikacji kolportowanych w naszej Gminie. Zwracamy uwagę na fakt znacznego przekroczenia granic przyzwoitości przez autorów tych publikacji jak też świadomego wprowadzania w błąd wielu mieszkańców nie tylko naszego Osiedla.

W jednym z najbliższych numerów zamieścimy obszernie sprawozdanie z działalności własnej oraz radnych Gminy Warszawa-Włochy. Będą przedstawione słabo znane lub celowo zapomniane karty działalności radnych - osób zaangażowanych w działalność samorządową. Kto miałby trudności z otrzymaniem tego specjalnego wydania naszego pisma WILLA WŁOCHY prosimy o telefoniczne zgłoszenie pod numer: 8637874 (Stare Włochy) i 8638484 (Nowe Włochy).

Sprawozdanie powinno dotrzeć do wszystkich Mieszkańców Włoch.

Redakcja

Uczniowskim okiem....



foto. Janusz Wojdański

Klasa VII c ze Szkoły Podstawowej nr 94 im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego już 3-ci rok ma w swoim programie dodatkowy przedmiot - ekologię. Na lekcjach ekologii zapoznawamy się z zagrożeniami jakie niesie nieprzemysłowa działalność człowieka dla środowiska, a w konsekwencji dla niego samego. W oparciu o zdobytą wiedzę staramy się żyć w zgodzie z naturą. Przeprowadziliśmy wiele akcji na rzecz ochrony środowiska w szkole i poza nią.

Nasza szkoła usytuowana jest tuż przy stawach znajdujących się między ulicami Zbocze, Pana Tadeusza, Dukatową i Cietrzewia. Jest to rozległy teren, który głównie zajmują akwenu wodne. Teren ten został uporządkowany dzięki staraniom Radnych Gminy Włochy, nam jednak brakuje pewnych urządzeń dla nas dzieci oraz dorosłych mieszkańców. W związku z tym uczniowie z naszej klasy zaprojektowali pewne obiekty i urządzenia, które służyłyby mieszkańcom Włoch. Mamy nadzieję, że Radni Włoch zaakceptują przynajmniej część naszych pomysłów.

Przed wszystkim zwróciliśmy uwagę na to, że brak jest oświetlenia przy alejkach, co powoduje, że spacer, biegi i przejażdżki rowerowe po zmroku są prawie niemożliwe i niezbyt przyjemne.

Pięknie ułożone chodniki w czasie porządkowania terenu, po letnich opadach w kilku miejscach zapadły się, a skarpa przy ogrodzeniu obsunęła się. Te usterki wymagają szybkiej naprawy, bo zwłaszcza po zmroku stanowią poważne niebezpieczeństwo.

Na całym terenie nie ma ani jednego kosza, więc w wielu miejscach leżą śmieci. Niektórzy uczniowie usiłują zbierać śmieci, ale nie ma ich gdzie wyrzucić a poza tym zaraz są następne. Jest to nieprzyjemne i niewychowawcze. Brak jest również ławek.

Jeden z uczniów naszej klasy pod kierunkiem nauczyciela w-f Pana Jacka Rudzińskiego zaprojektował terenowy tor przeszkód, który byłby do wykorzystania na lekcjach w-f oraz dla wszystkich chętnych, bo niektórzy mieszkańcy biegają tu codziennie.

Niektórzy uczniowie widzieliby też na tym terenie (a jest on rozległy) boiska do gry w piłkę i badmingtona, inni chcieliby urządzić u zbiegu ulic Zbocze i Pana Tadeusza plac zabaw dla dzieci z różnymi urządzeniami do ćwiczeń i zabaw. Jeszcze inni znaleźli miejsce na estradę, przystań wodną z wypożyczalnią sprzętu do pływania, wędkowania oraz kąpielisko. W czasie letnich upałów jest tu wielu kąpiących się i plażujących. W związku z tymi urządzeniami zaprojektowano również punkty gastronomiczne.

Na wiosnę chcemy na tym terenie wytyczyć również ścieżkę dydaktyczną, która będzie pomocą na lekcjach biologii

Tomasz Wojtyś uczeń kl. VIIc

Na fotografii uczniowie klasy VIIc razem ze swoją wychowawczynią.

W pierwszym rzędzie - od lewej - A. Morawska, W. Kostrzewska, N. Wolska, A. Stępień, M. Pikacz, A. Milej, w drugim rzędzie - R. Drzazga, A. Pikulski, K. Lechański, A. Glegoła, wychowawczyni Pani Bożena Szelenbaum, S. Skoneczny, A. Banasik, w trzecim rzędzie - M. Zawinowski, T. Sadurek, M. Łażniewski, T. Kardas, M. Ciostek, M. Janusz, K. Oborzyski, J. Banaszczyk, T. Wojtyś, W. Jędrzejak, R. Kolasinski.

Uczniowie nieobecni : A. Bober, P. Słowik, E. Jopowicz, A. Brzozowska.

Od redakcji : Materiał dostarczono w listopadzie 1997r. Od tego czasu część uszkodzeń została naprawiona. Należy zaznaczyć, że prace nad całościowym zagospodarowaniem tego terenu jeszcze nie są zakończone. Ulica Pana Tadeusza otrzyma kanał sanitarny a ulica Zbocze trwałą nawierzchnię. Wyraźnie trzeba podkreślić, że to właśnie radni Klubu Willa Włochy swoim wytrwałym działaniem doprowadzili do pozyskania olbrzymiej dotacji, która nadała biegu całej sprawie a w rezultacie renowację tego malowniczego zakątka Włoch. Na naszym osiedlu są także stawy w rejonie ulic Koziorożca i Globusowej, które też wymagają troski a to jednak jest bardzo kosztowne. Radni Klubu Willa Włochy uznali, że w pierwszej kolejności należy usuwać źródła zanieczyszczeń obu stawów. Trudno dokładnie określić ile nieszczelnych szamb zanieczyszcza nasze oba piękne stawy. Ostatnio ulica Koziorożca otrzymała swój kanał sanitarny. Rozpoczęcie renowacji pobliskich stawów wymaga też ostatecznego uregulowania spraw własnościowych terenu, które zajmują a to wymaga czasu. Jakie mogą istnieć przeszkody i utrudnienia informowaliśmy w artykule pt. "Zielony mosteczek..." (Willa Włochy maj/czerwiec 1997). Nasza Gmina i nasze osiedle Włochy i tak zajmują czołową pozycję w Warszawie i województwie pod względem wielkości nakładów na inwestycje proekologiczne. Dobrze byłoby, aby wszyscy, którzy będą cokolwiek na ten temat pisać, zechcieli dowiedzieć się bezpośrednio w Urzędzie Gminy jak olbrzymi zakres tego typu inwestycji przewidziano w budżecie na bieżący rok. Budżet ten kwestionuje opozycja. W ubiegłym roku za tymi inwestycjami głosowało 18 radnych a 10 było przeciwnych. Wśród wspomnianych 18 radnych - połowę stanowi Willa Włochy. Polecamy uwadze Czytelników artykuł "Już ponad 5 miliardów...".

Dla zdrowia.....

Pragnę podzielić się z naszymi czytelnikami jeszcze jedną dobrą nowiną, a mianowicie dużym zadaniem, jakiego podjęła się Rada Gminy Warszawa Włochy w ramach profilaktyki i promocji zdrowia naszych mieszkańców - **szczepieniami przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby**. Obejmuje ono uczniów klas ósmych wszystkich szkół gminnych, a powtarzane będzie co rok przez kolejne 10 lat, czyli do momentu, kiedy do klas ósmych wejdą dzieci z roczników szczepionych przy urodzeniu w klinikach położniczych.

Co to jest wirusowe zapalenie wątroby? Jest to najczęściej spotykane zakażenie typem wirusa "B", przedostającego się do organizmu ludzkiego poprzez krew, płyny ustrojowe a także rzadziej przez kontakty płciowe. Choroba rozwija się od chwili wtargnięcia wirusa nawet po kilku miesiącach. Początek choroby może objawiać się niestrawnością pokarmową, lub objawami grypowymi - niekiedy zażółceniem skóry. Choroba ta może przebiegać łagodnie lub gwałtownie z martwicą wielu komórek wątroby. Umieralność w tym stadium choroby dochodzi do 0,8% wszystkich zachorowań w kraju (według statystyk liczba ich około 47 tys. rocznie). Leczenie szpitalne jest obowiązkowe. Część ozdrowieńców - około 2%, jest nosicielami tego wirusa.

Najważniejsze są jednak późne konsekwencje tej choroby - zgony spowodowane marskością wątroby i rozwojem pierwotnego raka wątroby. Polska jest na drugim, a może już na pierwszym miejscu w Europie pod względem zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby i umieralności.

Jest to dostateczne uzasadnienie przeprowadzenia akcji uodpornienia naszej młodzieży szkolnej na to zjawisko. Toteż na wniosek Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej - Zarząd Gminy wyasygnował na zakup szczepionek 35 tys. zł w roku 1997 i nadal będzie prowadził tę akcję. Szczepienia te są 3-krotne w ciągu roku szkolnego, a mianowicie w październiku, listopadzie i maju. Po pięciu latach młodzi ludzie powinni mieć jeszcze jedno "szczepienie przypominające". Szczepieniami objęto w naszej gminie całą młodzież klas ósmych przed ukończeniem obowiązkowego nauczania w szkołach podstawowych. Młodzież ta po części idzie do liceum, do szkół zawodowych, ale też i kończy może na tym swą edukację (idą do pracy, a czasem i pod budkę z piwem) i są szczególnie narażeni na urazy, infekcje i pobyty w szpitalach. Od września tego roku rozpoczyna się szczepienia następnych klas ósmych. Biorąc pod uwagę około 450 uczniów klas ósmych wszystkich szkół na terenie naszej Gminy, czyli około 1400 szczepień, jest to praca bardzo czasochłonna (sprawdzanie w książeczkach zdrowia, wpisywanie, staranie się o zgodę rodziców, poza samym szczepieniem), **Pragnę tą drogą najserdeczniej podziękować za dodatkowy trud i poświęcony czas Paniom:**

koordynatorowi do spraw medycyny szkolnej - lek. med. Irenei Kondej, naczelniej pielęgniarce ZPZLO mgr Krystynie Kołodziejczyk, pielęgniarkom szkolnym: Halinie Filipiak, Ewie Bieguszewskiej, Annie Chojnackiej, Grażynie Lewickiej i Alicji Wawrzyńskiej.

Maria Grabska

Od Redakcji: Podziękowania dołączają także pozostali radni z klubu Willa Włochy.

Jeszcze raz wracam do nurtującego nas tematu - zdrowia

Stan służby zdrowia w całej Polsce jest zły : za mało szpitali - a i te często są w stanie wymagającym kapitalnego remontu i przebudowy - zgodnie z wymogami współczesnej medycyny - zbyt mało placówek otwartej służby zdrowia, a i te co są nie spełniają często podstawowych wymogów aseptyki.

Z wyposażeniem we współczesne urządzenia i aparaty medyczną jest jeszcze gorzej. Drogie aparaty zachodnie - służące do podtrzymywania życia, lub przeprowadzenia operacji, czy badań są "zdobywane" najczęściej z darów z zagranicy lub składek ludności polskiej w ramach "akcji". Znamy to od dawna.

Również sprawy płac w Społecznej Służbie Zdrowia są ogólnie mówiąc niegodziwe /w jaki sposób obliczyć emeryturę pielęgniarki po 30-tu latach pracy - aby mogła godnie przeżyć resztę życia - nie mówiąc o wyższym personelu medycznym/.

Jedyną drogą poprawy tego stanu jest reforma ubezpieczeń społecznych i służby zdrowia - a na to czekamy już za długo.

Tymczasem śmierć zbiera obfite żniwo. Obecnie na pierwsze miejsce wysuwają się nowotwory złośliwe - pospolicie zwane rakami. Wzrost tych zachorowań obserwujemy na całym świecie, ale umieralność z ich powodu jest różna. Na przykład na 100 stwierdzonych raków gruczołu krokowego w populacji męskiej - na zachodzie 84 % dzięki szybkiej i skutecznej interwencji jest zupełnie wyleczona - w Polsce tylko 42 %.

Dobre wyniki osiąga się dzięki badaniom profilaktycznym ludności i szybkemu, nowoczesnemu leczeniu, na które państwa zachodnie nie szczędzą pieniędzy - u nas jest zawsze brak funduszy. W Polsce od wielu lat służba zdrowia traktowana jest na szarym końcu - a może spójrzmy na nią jak na armię produkującą nowych i zdrowych ludzi ?

Czy wymierną ceną jest ludzkie życie ?

Te problemy widzi Rada naszej Gminy - szczególnie Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej, która stara się wpłynąć na stan zdrowia mieszkańców naszej Gminy, wywierając nacisk na zakup wielu urządzeń i aparatów do gminnych placówek Służby Zdrowia - bierze udział w remontach placówek - wspólnie z Dyrekcją ZPZLO i Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, mimo że służba zdrowia jeszcze gminie nie podlega.

Wynikiem tego - Zarząd Gminy zakupił w ubiegłym roku ultrasonograf z 2-ma sondami firmy "Aloca". Jest to nowoczesny sprzęt, którego cena wyniosła 53.500 zł. i była o 28 % niższa w związku ze staraniem członków Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej i pertraktacjach z NFOZ-em /zwolnienie z Vat-u i cta/.

Służą on do badań profilaktycznych i poszerzonej diagnostyki ludzi chorych o nieustalonym rozpoznaniu.

A więc najogólniej mówiąc jest to sprzęt pozwalający na wczesne rozpoznanie raka w narządach takich jak : tarczyca, węzły chłonne, piersi, wątroba, trzustka, nerki, pęcherz moczowy, gruczoł krokowy.

W połowie października 1997r. rozpoczęła działalność poradnia ultrasonograficzna w przychodni rejonowej przy ul. Rejonowej 28/30 - ze względu na 2 wolno stojące tam pomieszczenia /po ich odnowieniu i zabezpieczeniu przeciwwłamaniowym/

Dojazd jest dobry /na przystanku przy przychodni zatrzymują się autobusy linii 189, 173, 129/.

USG obsługiwane jest przez lekarza specjalistę, będącego na umowie-zleceniu z Zarządem Gminy.

Aby w pełni wykorzystać sprzęt i czas lekarza - na pierwszy rzut poszły na badania kobiety do 50 roku życia - (celem wykrycia wczesnego raka piersi) - zatrudnione w Urzędzie Gminy, następnie w Służbie Zdrowia i Oświacie.

W tej chwili wcześniej wykryty rak i odpowiednio leczony jest wyleczalny.

Rak nie musi oznaczać śmierć !

Od listopada lekarze kierowali już pacjentów w celach diagnostycznych - zgłoszeń jest bardzo dużo - już obecnie zapisy sięgają do końca kwietnia, gdyż sprawa ta jest bardzo zaniehbana.

Oczywiście badania te są nieodpłatne - są wykonywane na zlecenie lekarza po zbadaniu pacjenta i ustaleniu prawdopodobnego rozpoznania.

Do chwili obecnej ponad 500 osób jest zbadanych, kilka osób jest już po operacjach ratujących życie, kilkanaście osób jest pod stałą obserwacją, część ma wyznaczone terminy powtórnych badań. Zwiększono ilość godzin pracy lekarza, aby objąć większą liczbę osób badanych.

W porównaniu z liczbami badań w gminach sąsiednich - jest to już obecnie o 200 % więcej. Akcją badań, kolejnością i zapisami (niektóre są pilne poza kolejnością) - kieruje przełożona pielęgniarka p. Krystyna Matyszewska, obsługą skierowań, informacją o przygotowaniach pacjentów, ustaleniem daty i godziny zajmują się panie rejestratorki i z tego miejsca Rada Gminy pragnie podziękować w/w osobom.

Tak więc jest to walka z rakiem - problemem bardzo ważnym - na który nie możemy żałować pieniędzy - gdy zadajemy sobie pytanie! - ile kosztuje życie ludzkie ?

A teraz chcę wrócić do najczęstszego problemu kobiet - **raka piersi** i podzielić się z czytelnikami swoimi doświadczeniami i radami.

Rak piersi

- wcześniej wykryty - jest uleczalny

- jeśli jest leczony w najwcześniejszym stadium to 9 na 10 kobiet jest na zawsze wyleczona

- jeśli jest wcześniej wykryty - to dotknięte nimi piersi nie muszą być odjęte.

Najważniejszym czynnikiem ryzyka zachorowania jest bycie kobietą. Zachorować może każda z nas - ale ryzyko zwiększone jest w rodzinach, gdzie pojawiły się u kobiet raki piersi, ryzyko zachorowania zwiększa się także z wiekiem.

Jakie są objawy raka piersi :

- najczęściej niebolesny guzek lub stwardnienie wyczuwalne w piersi

- częste zmiany brodawki - owrzodzenie, wciągnięcie

- czasem zmiany kształtu piersi - wciągnięcie skóry, uniesienie piersi ku górze

- najróżniej - bóle piersi.

Jakie zmiany piersi należy konsultować z lekarzem

- guzek - zawsze i każdy, chociaż nie każdy jest złośliwy

- owrzodzenie, wciągnięcie brodawki

- samoistny wyciek z brodawki piersi

- szczególnie gdy dotyczy to jednej piersi

- zmianę kształtu piersi - np. uniesienie ku górze

- inne zmiany skóry - jak obrzęk, zaczerwienienie, wciągnięcie.

Kobieto pomóż sobie :

- badaj regularnie swoje piersi (każda pielęgniarka pokaże ci jak to robić) - 80 % kobiet same znajdują zmiany w piersiach,

- jeden raz w roku poproś lekarza o zbadanie piersi,

- zgłoś się do lekarza, jeśli zauważysz jakiegokolwiek zmiany w piersiach a tym bardziej guzek.

Badania ultrasonograficzne są nieinwazyjne - czyli działające nieszkodliwie na organizm ludzki.

Najlepszy dowód to badania kobiet w ciąży, włączył się w tę akcję lekarz ginekolog.

Pamiętajmy, że każdy mieszkaniec naszej gminy, u którego lekarz uzna za wskazane badanie usg będzie nieodpłatnie przebadany.

W następnym numerze Willi Włochy poruszone będzie badanie mammograficzne i współpraca Gminy z Instytutem Onkologii przez Polskie Towarzystwo do Walki z Rakiem, któremu przewodniczy profesor Wronkowski.

Maria Grabska

JEST PARKING !!!

Stosunkowo niedawno (w październikowym wydaniu naszej gazety) informowałem Państwa o podjęciu przez radnych Willi Włochy, przy poparciu Urzędu Gminy, Straży Miejskiej oraz Naczelnika Urzędu Pocztowego Nr 97, starań oraz rozmów w Zarządzie Dróg Miejskich, celem wykonania parkingu dla klientów poczty przy ul. Populamej.

ZDM ustosunkował się do naszej prośby w tempie naprawę ekspresowym, bowiem budowę parkingu rozpoczęto już na początku grudnia ubiegłego roku, a ukończono w styczniu br. Przy okazji wymieniono fragment starego chodnika oraz placu przed pocztą, wyłożonych obecnie kostką brukową, podobnie jak cały parking. Całość, zarówno dla wygody pieszych jak i zmotoryzowanych, ogrodzona jest słupkami odgraniczającymi parking od chodnika.

Chcielibyśmy korzystając z okazji, bardzo podziękować dyrekcji ZDM, a zwłaszcza p. dyr. Markowi Maksymienko oraz Naczelnikowi Wydziału Drogowego Ochota p. Grzegorzowi Krzyżanowskiemu, za szybką interwencję i skuteczną realizację naszego postulatu.

Jednocześnie zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich korzystających z usług wspomnianego Urzędu Pocztowego o korzystanie z parkingu i niedawastowanie okolicznych trawników, a także ograniczenie parkowania na chodnikach od strony ul. Wilczyckiej, co bardzo utrudnia ruch pieszych zmuszonych do poruszania się po jezdni, co automatycznie stwarza niebezpieczeństwo wypadku.

Mam nadzieję, iż ta inwestycja znacznie ułatwi życie klientom Urzędu Pocztowego, rozwiąże problem parkowania oraz poprawi wizerunek tego rejonu naszego osiedla.

Robert Góral

JUŻ PONAD 5 MILIARDÓW...

Już ponad 5 miliardów starych złotych (dokładnie 568 tys. nowych złotych) wyłącznym staraniem radnych Klubu Willa Włochy zostało pozyskane spoza naszej Gminy na cele proekologiczne.

Dla przypomnienia podaję więc, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie dofinansował w formie dotacji następujące inwestycje na terenie naszego osiedla :

- budowa studni oligoceńskiej przy ul. Łuczek (100 tys. zł),

- renowacja stawów w rejonie ulic Pana Tadeusza, Zbocze i Cietrzewia (185 tys. zł),

- zmiana czynnika grzewczego w szkołach przy ul. Cietrzewia i Przepiórki (200 tys. zł),

- zmiana czynnika grzewczego w Domu Kultury "Włochy" przy ul. Chrobrego (33 tys. zł).

Pierwszą i drugą inwestycję dostrzegamy bez trudu. Pozostałe inwestycje są prawie niewidoczne, lecz dają duży "efekt ekologiczny" polegający na zastąpieniu starych kotłów z paleniskami na węgiel lub koks - nowymi kotłami na gaz lub olej opałowy. Nowe kotły mają wyższą sprawność cieplną a równocześnie ich zastosowanie wpływa na zmniejszenie emisji tlenków azotu i dwutlenku siarki do atmosfery. Jest to szczególnie ważne z punktu widzenia ochrony powietrza, którym oddychamy. W ten sposób skutecznie realizujemy ideę Miasta Ogrodu, gdyż taki cel postawiliśmy sobie cztery lata temu. Warto nadmienić, że w latach 1995/96 ze środków budżetu Gminy nastąpiła modernizacja ogrzewania w pozostałych jednostkach oświatowo-wychowawczych a więc : żłobek przy ul. Nike, przedszkola przy ul. Potrzebnej i Rybnickiej i Szkoła przy ul. Promienistej.

Wszystkie wymienione placówki są dużymi odbiornikami ciepła i ich unowocześnienie było w pełni uzasadnione.

Ostatnio osobiście zdecydowałem o przyznaniu naszej Gminie kwoty 50 tys. zł na modernizację ogrzewania w przychodni przy ul. Rejonowej 28/30 ze środków Wojewódzkiego Funduszu.

Jest to zarówno troska o środowisko jak i troska o sprawne funkcjonowanie tego ważnego obiektu służby zdrowia we Włochach. Wspomniana kwota stanowi połowę kosztów. Drugą połowę stanowią łącznie środki z ZPZLO Ochota i budżetu naszej Gminy. Pozyskując środki finansowe z zewnętrznych źródeł, staram się tym samym pełnić aktywną rolę przewodniczącego Komisji Skarbu.

Teraz kolej na stawy przy ul. Koziorożca. Proszę o cierpliwość. Przecież i tak rekordowo duże kwoty dotacji przypadły wprost na Nasze Włochy

Janusz Wojdalski

wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej w Warszawie (radny Gminy Warszawa-Włochy)

Szkoła Podstawowa nr 66 przy ul. Przepiórki.

ORYGINALNY PROGRAM...

Prawidłowy rozwój zainteresowań naszych dzieci jest wspólną troską rodziców i nauczycieli. Jedną z takich możliwości jest program realizowany przez Panią Martę Mońko.

Oto główne założenia programu dydaktyczno-wychowawczego klasy turystycznej.

Klasa powstała 1.IV.1997r. i liczy 23 uczniów. Wszystkie dzieci mieszkają we Włochach. Program funkcjonowania klasy opiera się m.in. na trzech podstawowych hasłach:

1. Moje osiedle.
2. Moje miasto.
3. Mój region.

Jest realizowany przez okres trzech lat edukacji wczesnoszkolnej. W ramach hasła "Moje osiedle" dzieci poznają historię Włoch (osiedle Włochy oraz Gmina), funkcjonowanie ważniejszych zakładów pracy, punktów usługowych, ośrodków kultury, miejsc wypoczynku itp. Obecnie w pedagogice zwraca się uwagę na kształtowanie u dzieci i młodzieży szczególnej więzi ze swoim miejscem zamieszkania. Dzieci spotykają się z ciekawymi ludźmi oraz wyjeżdżają i wychodzą na wycieczki w teren.

W realizacji haseł "Moje miasto" i "Mój region" wychowawcą klasy i uczniów wspiera Biuro Turystyczne "Panta Rhei" mgr Ewy Mędrzeckiej. Pilotem i opiekunem każdej wycieczki jest mgr Anna Tuszyńska, doświadczony pedagog i pilot wycieczek.

Dzieci w klasie prowadzą gazetki o tematyce turystycznej i krajoznawczej. Biorą też udział w konkursach związanych z edukacją turystyczną na terenie klasy i szkoły. W swoich wycieczkowych tezkach gromadzą materiały z każdej wycieczki i zajęć w terenie.

Pod koniec roku szkolnego klasa planuje zorganizowanie małej wystawy na temat osiedla Włochy w Czytelnicy Biblioteki przy ul. ks. Chrościckiego (w parku).

Należy podkreślić, że Pani Marta Mońko spotyka się z aktywną współpracą - a więc twórczą postawą i zaangażowaniem rodziców dzieci. Polega ona na pomocy i opiece podczas wycieczek, pomocy w prowadzeniu przez dzieci wycieczkowych teczek, gazetek, kroniki klasowej i gromadzeniu związanych z tym materiałów.

Zwraca uwagę też fakt finansowania wycieczek i nagród za udział w konkursach.

.... I OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE.

W UKS 66 w sekcji Biegu na Orientację jest wiele aktywnych talentów biegowych. W roku 1997 dziewczęta brały udział w zawodach, które były w części finansowane przez Urząd Gminy Włochy.

A oto najlepsze osiągnięcia w ważniejszych zawodach:

1. Puchar Najmłodszych 30.V - 01.VI.97r.

14 miejsce	- Aneta Kazanowska
18 miejsce	- Violetta Majchrzak
31 miejsce	- Zofia Bluszcz

2. Mistrzostwa Makroregionu Mazursko-Warszawskiego dzieci i młodzików 4-5.X.97r.

4 miejsce	- Zofia Bluszcz
6 miejsce	- Violetta Majchrzak

3. Drużynowy Puchar Polski - II runda 12.X.97r.

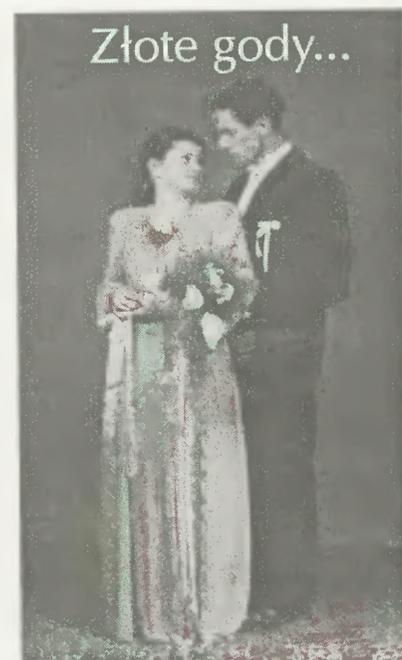
7 miejsce	- Violetta Majchrzak
9 miejsce	- Aneta Kazanowska
26 miejsce	- Zofia Bluszcz.

Uczniowie brali również udział w Mistrzostwach Warszawy Szkół Podstawowych w Biegu na Orientację. Najlepszym wynikiem było 2 miejsce w biegu sztafetowym (Paulina Widyńska, Aneta Kazanowska, Violetta Majchrzak).

Poprzednio w szesnastym numerze naszego pisma (lipiec-październik 1997r.) w artykule "Sportowe życie nauczyciela" przedstawialiśmy sylwetkę Pani Anny Górnickiej - nauczycielki mającej istotne osiągnięcia sportowe.

Dyrekcji Szkoły, Radzie Pedagogicznej, Wszystkim Nauczycielom oraz Uczennicom i Uczniom a także ich Rodzicom i Opiekunom życzymy wszystkiego najlepszego i dalszych sukcesów.

Janusz Wojdalski



Dnia 1 stycznia 1998r. rocznicę 50-lecia ślubu obchodzili Państwo Zofia i Jan Małżonkowie Kępińscy z ul. Świerszcza. We Mszy Świętej w intencji Złotych Jubilatów uczestniczyli także radni Willa Włochy oraz członkowie Zarządu Gminy Warszawa-Włochy.

Złotym Jubilatam, Państwu Kępińskim składamy życzenia zdrowia i wszystkiego najlepszego. Na fotografii Dzień Zaślubin Państwa Kępińskich.

Radni Klubu Willa Włochy

Skąd czerpać wiedzę o Włochach?

cz.III

Kontynuując rozpoczęty cykl należy zwrócić uwagę na kolejne pozycje istotne z punktu widzenia historii Włoch oraz osób tu mieszkających i pracujących. Pierwszą z tych publikacji jest "Praca zbiorowa. Historia Związku Harcerstwa Polskiego na terenie Włoch, Ursusa (Czechowic), Jelonek, Gołębek oraz najbliższych okolic w latach 1930-1950. Warszawa 1996r. objętość 52str." Omawiana publikacja zawiera informacje z początków działalności harcerskiej i z dziejów podczas okupacji hitlerowskiej. Odrębne rozdziały są poświęcone działalności ZHP w latach 1945-1950. Jednym z rozdziałów jest materiał zatytułowany "Obozy, zimowiska, kursy" obejmujący dość szczegółową kronikę zdarzeń do przełomu lat 1949/50. Jak zwykle w takich publikacjach nie może brakować indeksu nazwisk. Znajdujemy tu listę 183 nazwisk osób związanych z działalnością ZHP. Niektóre z cytowanych nazwisk są opatrzone także pseudonimami okupacyjnymi. Wśród cytowanych nazwisk znajdujemy Panią Klementynę Mijas (Roszkowską) od dawna współpracującą z naszym pismem. Jest także wymieniony Pan Ryszard Ostalski, którego wspomnienia opublikujemy w kolejnym wydaniu. Do omawianej "Historii Związku Harcerstwa Polskiego" będziemy powracać w kolejnych naszych wydaniach pisma.

Kolejną pozycją mogącą mieć znaczenie w porządkowaniu wiedzy o Włochach jest monografia Pani Marty Mońko p.t. "Szkoła Podstawowa nr 66 w Warszawie" (praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Lucjana Turosa, Uniwersytet Warszawski, Wydział Pedagogiczny. Warszawa 1997r.). W niniejszym wydaniu zaledwie sygnalizujemy tę monografię, gdyż ze względu na jej znaczenie w uczczeniu rocznicy 50-lecia od rozpoczęcia działalności w roku 1946/47 wymaga ona większej uwagi a także uzupełnień, które zamierzamy dostarczyć. Przed czterdziestu laty szkoła przeniosła się do budynku przy ul. Przepiórki (poprzednio Długosza), w którym mieści się nadal. Na pochwałę zasługuje Autorka monografii, której praca zarówno porządkuje jak i utrwala wiedzę o Włochach. O zainteresowaniach dydaktycznych Pani Marty Mońko piszemy w innym artykule.

Elżbieta Gałązka i Janusz Wojdalski



Na fotografii klasa Ib wraz ze swoją wychowawczynią Panią Martą Mońko.

Od dołu, od lewej-pierwszy rząd: Sławek Piotrowski, Jakub Maj, Paweł Podobas, Magda Dobosz, Darek Zmysłowski, Przemek Bałajzy, drugi rząd: Łukasz Rapala, Daniel Balcerzak, Iza Dobrolińska, Magda Paluchowska, Karolina Gręda, Wioletka Buczak, Magda Górnicka, trzeci rząd: Jarek Słupek, Krzysio Kobus, Maciek Bielski, Daniel Przybyło, Adaś Pierzchała, Łukasz Korzenecki, Justyna Dobrolińska, Paulina Zawadzka, Ania Filaber, Joasia Rzepka.

Nasze podróże

Ostatnio po raz kolejny przeglądałam album ze zdjęciami z lipcowej pielgrzymki po Sanktuariach Maryjnych Europy Zachodniej. Utrwalone na fotografiach piękne miejsca w La Salette, Lourdes, Fatimie i Montserrat przywodzą na pamięć przeżycia, których tam doświadczyłam, w gronie siostr i braci ze wspólnoty pielgrzymkowej Emaus, działającej przy parafii Matki Bożej Saletyńskiej. Organizatorem pielgrzymek jest proboszcz tej parafii ks. Stanisław Michalski.

W czasie przejazdu z Lourdes we Francji do Fatimy w Portugalii, zwiedzaliśmy na terenie Hiszpanii przepiękne miasto uniwersyteckie, jedno z najstarszych w Europie ośrodków nauki. Miasto pokazał nam ojciec Jose Sanchez Vaquero, organizator Międzynarodowych Kongresów Ekumenicznych, duszpasterz młodzieży akademickiej, przyjaciel papieża Polaka Jana Pawła II, z polecenia którego koordynuje prace nad budową bazyliki Św. Teresy od Jezusa w miejscowości Alba.

Obok na zdjęciu, zrobionym na tle ołtarza głównego Kościoła Akademickiego pod wezwaniem Św. Teresy od Jezusa w Salamance, ojciec Vaquero stoi w otoczeniu pielgrzymów z Polski. Nazajutrz w miejscowej gazecie o tytule, "La Gaceta Regional de Salamanca", ukazał się artykuł, którego tłumaczenie podajemy poniżej

Elżbieta Gałazka

(Tłumaczenia dokonała mieszkanka naszej Gminy, Pani Bożena Gronowska, studentka Wydziału Neofilologii Katedry Iberystyki Uniwersytetu Warszawskiego).



Notatki z podróży

W listopadowy ranek wyruszamy pod opieką księdza Proboszcza Stanisława w czterodniową podróż. On nauczył nas poznawać piękno świata i Sanktuarium Matki Bożej La Salette, Lourdes i Fatimie. W tej podróży zatrzymujemy się w Wambierzycach - Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej, Królowej Rodzin. Droga Krzyżowa, rozważanie męki Jezusa, w świetle lampionów i niezwyklej scenarii. Potem zwiedzamy ruchomą szopkę przedstawiającą sceny z życia Jezusa. Następnego dnia jest niedziela, uczestniczymy w Eucharystii, w Katedrze Matki Bożej. Po Eucharystii słuchamy historii o powstaniu świątyni a następnie zwiedzamy jej wnętrza i całujemy figurkę Bożej Matki. Z Wambierzyc udajemy się do Pragi. Pod względem urody żadna stolica Europy nie może się równać z Pragą. To miasto bogate w historyczne budowle, tworzy zespół miejski epoki gotyku i baroku. Klejnotem staromiejskiego rynku z jego podcieniami jest Kościół Tyński z XV w. i ratusz z astronomicznym

zegarem z XIV w. Historyczne centrum zachowało się w znakomitym stanie. Najważniejszym mostem Pragi jest most Karola. Na balustradach mostu umieszczono trzydzieści figur świętych. Za mostem nad neoklasyczną sylwetką zamku na Hradczanach wznoszą się gotyckie wieże Katedry Św. Wita.

Najstarszą z zachowanych w Europie żydowskich świątyni jest Synagoga. Późnym popołudniem, gdy hałas i krzątania miejskiego ruchu zaczynają zamierać, Pragę ogarnia historyczna atmosfera. To miasto niezliczonych wież najeżonych basztami. Nad maleńkimi sklepikami i prastarymi gospodami wznoszą się pałace książąt i królów. Po moście nad Wełtawą wiedzie droga ze starej dzielnicy. Centrum Nowego Miasta tworzą z rozmachem zaprojektowane place Waclawa i Karola. Waclawskie namiesti w obecnym stuleciu stało się symbolem narodowym. Niezwykła uroda Pragi przyciąga wielu Przybyszów.

Marek Smolak

Encuentro Internacional Ecumenico

• M.J.P.

La Clerecia inaugura hoy el Encuentro Internacional Ecumenico con el que religiosos de todo el mundo participan durante una semana en un programa de ora-

ción, información y convivencia. El Encuentro permitirá aunar la espiritualidad de religiosos y creyentes de numerosos países del mundo.

Por otra parte, José Sánchez Vaquero destaca

ha aver desde el pulpito la llegada de 43 polacos que se dirigen a Fatima, así como la importancia de que finalicen las obras de construcción de la Basílica de Santa Teresa de Jesús en Alba.

Międzynarodowe Spotkanie Ekumeniczne

Parafia Clerecia zainauguruje dzisiaj Międzynarodowe Spotkanie Ekumeniczne, podczas którego wierni z całego świata będą uczestniczyć w jednotygodniowym programie modlitewnym. Spotkanie umożliwi zjednoczenie się wiernych z wielu krajów świata. Proboszcz parafii Clerecia, ojciec Jose Sanchez Vaquero zapowiedział wczoraj z amboni przybycie 43 Polaków udających się do Fatimy. Zwrócił również uwagę na fakt, iż dobiegają końca prace nad Bazyliką Św. Teresy od Jezusa w miejscowości Alba.

Kącik akademicki

Dokąd na studia? Takie pytania towarzyszą zarówno maturzystom jak i ich rodzicom. Proponujemy więc zwrócić uwagę na nową specjalność "Eksploatacja maszyn i marketing". Studia trwają 3,5 roku i obejmują problematykę w odniesieniu do maszyn stosowanych w rolnictwie, leśnictwie i przemyśle spożywczym. Egzamin pisemny z matematyki. Oferta jest adresowana zwłaszcza do absolwentów techników i liceów zawodowych. Studia odbywają się w SGGW na Wydziale Techniki Rolniczej i Leśnej, ul. Nowoursynowska 166. Absolwenci uzyskują stopień inżyniera. Istnieje możliwość podjęcia magisterskich studiów uzupełniających. Telefon do Dziekanatu 847 23 42.

K r o n i k a

*W zorganizowanym przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Promienistej Forum Ekologicznym wśród wielu zaproszonych gości wzięli udział także radni Willa Włochy. Radna Elżbieta Gałazka, wykładowca Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Zakładzie Ratownictwa Chemicznego i Ekologicznego, wygłosiła wykład na temat: Nadzwyczajne zagrożenia środowiska. Radny Janusz Wojdalski omówił zakres inwestycji proekologicznych na terenie Gminy Warszawa-Włochy. Na początku stycznia br zaopatrzył szkoły włochowskie w wielkoformatowe kalendarze ścienne o tematyce proekologicznej i propagujące segregację i zmniejszanie ilości odpadów. Na fotografii radna Elżbieta Gałazka podczas wygłaszania wykładu.



*Przypominamy też, że w latach 1995-1997 radni Willa Włochy w szkołach i różnych środowiskach włochowskich wręczyli blisko 8 tys. sztuk upominków książkowych. Na Dzień Dziecka w 1997r. we wszystkich żłobkach i przedszkolach włochowskich dzieci otrzymały od radnych Willa Włochy drobne upominki (zabawka telefonik-skarbonka w liczbie 400 sztuk)

Przypominamy

WŁOCHY NIE SĄ WYSYPISKIEM ŚMIECI !

O tej sprawie pisaliśmy kilkakrotnie. W wydaniu naszego pisma z października-listopada 1994 wymieniliśmy szczególnie zaśmiecone miejsca lub obszary. Od tamtej pory wiele z wymienionych miejsc zostało uporządkowanych, m.in. działka na rogu ul. Śląskiej i Składowej, działka przy ul. Kłosa, działka przy ul. Nastrojowej 11, działka przy ul. Krańcowej (obok stawów) oraz niektóre działki przy ul. Trzcinowej.

Jest nadzieja na ostateczne uregulowanie bardzo zawiąklanych od dziesięcioleci spraw hipotecznych placu przy ul. Popularnej 10, co stwarza szansę na uporządkowanie także i tego miejsca.

Wiele terenów jest starannie zagospodarowanych, a to także za sprawą powstających olbrzymim wysiłkiem kanałów sanitarnych sprzyjających zabudowie i porządkowaniu. Wszystko to jest budujące.

Jednak mniej budujące są próby urządzania nowych wysypisk np. na pustych placach przy ul. Naukowej oraz przy ul. Łuczek.

Ktoś nawet niedawno pozostawił duży worek z odpadami u wejścia do obiektu studni oligoceńskiej. Ciekawe, przeciw komu są wymierzone takie incydenty ?

Korzystając z okazji zwracamy się z apelem do Zarządu Budynków Komunalnych "Włochy" o uporządkowanie i uregulowanie wywozu notorycznie wypełnionych i stwarzających bałagan oraz nieestetyczny widok (ustawione są przy jezdni) pojemników na śmieci w budynkach komunalnych przy ul. Popularnej (np. Popularna 24).

... czas jest bardzo drogi

Wywiad z prof. Januszem Wojdalskim rozmawia

Przewodniczący Rady Gminy Warszawa-Włochy Piotr Dmowski

Piotr Dmowski: Dlaczego nie chciałeś zostać wojewodą skierniewickim?

Janusz Wojdalski: To niezupełnie tak było. Po prostu nie miałem w polu widzenia takiej funkcji. Rozmawiałem z naszymi posłami i senatorami AWS z województwa skierniewickiego na ten temat i nie wyraziłem zgody na zgłoszenie mojej kandydatury. Jest to dość długa procedura wyłaniania i opiniowania. Na samym końcu dopiero zatwierdza Pan Premier.

P.D. Jakie jednak były rzeczywiste przyczyny takiej decyzji z twojej strony?

J.W. Przyczyn jest wiele. Najpierw chciałbym podziękować wszystkim osobom, kręgom i środowiskom woj. skierniewickiego za zachętę do rozważania takiej możliwości. Były tu znaczne i ważne osobistości, w tym też i nasi parlamentarzyści, jak już wspominałem. Najważniejsze jest obdarzenie zaufaniem i to sobie najwyższą cenę. Co do przyczyn? Prawdopodobnie zanoszą się na kres istnienia tego województwa i zbyt krótki czas na rozwinięcie działalności. Mimo ewentualnego dużego wysiłku można się zawsze spotkać z zarzutem, że "nic nie zrobił". Wprawdzie wraz zespołem ekspertów przygotowałem pracę "Zrównoważony rozwój województwa skierniewickiego" lecz jego wdrożenie to okres 3-5 lat. Ta praca była częściowo prezentowana w kampanii wyborczej. Poza tym mam już wiele rozpoczętych innych prac, które w tym czasie uniemożliwiają przyjęcie funkcji urzędnika rządowego, jakim jest funkcja wojewody. Lubię podejmować tylko takie zadania, które przynoszą wymierne efekty widoczne w dającej się określić przyszłości a czas jest bardzo drogi.

P.D. Jak to prace?

J.W. Jak się domyślasz mam zobowiązania wobec samorządów województwa warszawskiego. Chciałbym swoją funkcję w Funduszu wypełnić rzetelnie. Mam wiele satysfakcji ze współpracy z wieloma zarządami gmin oraz z powodu licznych inwestycji proekologicznych w Warszawie i województwie.

P.D. Czy możesz podać przykłady?

J.W. Jest ich wiele, lecz szczególnie się cieszę ze współpracy z Zarządem Gminy Józefów. Dużo satysfakcji dało mi wspieranie sprawy osiedla Stara Miłosna. Brak oczyszczalni ścieków był wielkim problemem nie tylko dla Gminy Wesoła lecz dla odbiornika ścieków z tego osiedla. Do moich trosk należało też wsparcie dla Szpitala Ginekologiczno-Położniczego św. Zofii przy ulicy Żelaznej, gdyż tam przychodzą na świat dzieci z naszej Gminy. Szpital ten otrzymał fundusze na zmianę czynnika grzewczego. Teraz będę popierał szpital przy ul. Barskiej

P.D. Trochę skromnie oceniasz swoją pracę. Dlaczego?

J.W. Działalność jest w toku i na sprawozdanie przyjdzie pora. Nie ma więc potrzeby nadmiernie eksponować osiągnięć, gdyż liczą się dopiero efekty mierzone w dłuższym okresie czasu.

P.D. Co sądzisz o nominacjach wojewodów?

J.W. Wolalbym nie sądzić. Wiem, że tu chodzi o przyjęcie ciężkiego obowiązku i sam się przekonałem, że nie ma to nic wspólnego z "walką o stołki", czy pędem do obejmowania stanowisk.

P.D. Ludzie tak jednak nabierają przekonania na podstawie lektury prasy. Co o tym sądzisz, czy jakie masz zdanie?

J.W. Dziennikarze często gonią za sensacją, chociaż znam takich, którzy rzetelnie pracują i nie wprowadzają ludzi w błąd.

P.D. Jakie są twoje najbliższe plany?

J.W. To zależy w jakiej sferze! Myślę, że do naprawdę ważnych jest praca na rzecz naszych pięknych Włoch a poza tym dokończenie w ciągu dwóch najbliższych lat spraw, które będą uwieńczeniem wielu lat pracy i których nie można osiągnąć żadnym "układem" ani przy pomocy kartki wyborczej. Poza tym chciałbym wspierać wojewodę skierniewickiego w zakresie swoich merytorycznych kompetencji o ile wyrazi taką potrzebę. Zoczywistych względów zamierzam wspierać lokalne samorządy poprzez działania w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

P.D. A jeżeli chodzi o Włochy?

J.W. Wiesz doskonale, że Włochy to moja pasja. Lecz o tym porozmawiamy przy innej okazji i znacznie szerzej.

P.D. Dziękuję za rozmowę.

Nie dotyczy Włoch!

Wyższe czynsze w mieszkaniach komunalnych

W domach komunalnych gminy Warszawa Centrum szykuje się 25-procentowa podwyżka czynszów. Niewielka, 30-metrowa kawalerka, bez centralnego ogrzewania, wody, ubikacji, gazu, ma kosztować przeżycie 50 złotych miesięcznie.

WIE

Zarząd gminy Warszawa Centrum zaproponował gminnej radzie, by wyraziła zgodę na wprowadzenie podwyżki od 1 lutego. Przeprowadzona ma ona być w dwóch etapach — pierwszy od lutego do końca czerwca, drugi w późniejszym, nie ustalonym jeszcze terminie. Tak mieszkańcy tzw.

strefy I, obejmującej pobliskie centrum stolicy, posiadający lokale wyposażone we wszystkie wygody (wc, c.o., ciepła i zimna woda, gaz, windę itd.), zapłacą najpierw 1.84 zł, a od lipca 2.06 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej (dotychczas 1.64 zł). Mieszkańcy w strefie II, położonej w gorszym punkcie miasta, ale z wc, c.o., windą, itp. udogodnieniami — od lutego będą płacić po 1.77 zł, a od lipca po 1.98 zł (dotąd 1.59 zł). Ludzie mieszkający w III strefie, czyli na obrzeżach miasta, posiadawieni niemal wszystkich udogodnień technicznych — zapłacą po 1.70 zł, a od lipca po 1.90 zł (1.52 zł). Z 40 gr do 45 gr miesięcznie podniesiona zo-



stanie stawka czynszu w lokalach socjalnych. Zarząd gminy Centrum odrzucił pomysł, by mieszkańcy lokali o powierzchni 50-80

m kw płacili 1.84 zł (2.06 zł) plus 50 proc., a lokatorzy mieszkań ponad 80-metrowych — dwukrotność stawki dla lokali mniejszych.

W ubiegłym roku została rozpowszechniona pogłoska, że w naszej Gminie stawka czynszów jest najwyższa w Warszawie. Przeciwnicy usiłowali przekonywać Mieszkańców, że jest to kolejny "prezent" radnych Willa Włochy. Niestety było to celowe wprowadzanie w błąd, gdyż podwyżka jaka miała miejsce uwzględniała tylko wskaźnik inflacji. Porównania z Gminą Warszawa-Centrum nie są słuszne bowiem ta gmina nie ponosi tak znacznych kosztów na budowę infrastruktury jak ma to miejsce w Gminie Włochy. Przeciwnicy wymieniali nawet nazwiska "winnych" radnych, którzy w ogóle nie brali udziału w głosowaniu. Niestety każda notatka dotycząca czynszów w naszej Gminie powinna być koniecznie uzupełniona następującymi informacjami:

- budżet gminy dopłaca do domów komunalnych kwotą 3,5 mln zł (35 miliardów starych złotych) i jest to kwota ciągle za niska,
- wielu właścicieli domów prywatnych zarzuca radnym, że czynsze od lokatorów są zbyt niskie i nie pozwalają na zaplanowany zakres remontów,
- każdy lokator, jeżeli okaże stosowne zaświadczenia, ma prawo do dofinansowania do czynszu (zgodnie z Ustawą), które wpłynie do ZBK lub właściciela budynku.

Warto dodać, że domy komunalne (pod ZBK) są sukcesywnie remontowane, otrzymują przykanaliki (likwidacja szamb) i otrzymują unowocześnione źródła energii cieplnej. Niektóre domy otrzymują izolację cieplochronną. Mieszkańcy innych domów wprawdzie zasługują na poprawę warunków mieszkaniowych, lecz wymaga to zwiększonego dopływu środków do budżetu gminy. Przedstawiamy jedną z informacji prasowych na temat czynszów (Życie Warszawy z 13.01.1998r) Jednak mimo tej informacji w Życiu Warszawy z 23.01.1998r pojawił się w rubryce "Listy" tekst, w którym Autor przypuszcza, że w naszej Gminie czynsze są najwyższe w kraju.

My doradzamy, aby jednak wyciągać wnioski uwzględniając fakty.

Franciszek Aleksander Podoski
(1730 - 1792)

Radę na kota zakładają szczury:
Dzwonek przywiązać, słysząc - umkniesz w dziury.
Nikt wiązać nie chce, choć się wszystkim zdało;
Do rady siła, do uczynku mało.

P.S. Szczególna aktualność tego wiersza.

Redakcja zastrzega sobie prawo doboru materiałów przeznaczonych do opublikowania
KOLEGIUM REDAKCYJNE:
Piotr Dmowski, Elżbieta Gałązka, Robert Góral,
Tadeusz Kolasiński, Jerzy Mika, Janusz Wojdalski,
Tomasz Zemła
ADRES REDAKCJI:
02-474 Warszawa 97, Skrytka pocztowa 22,
Tel. 863-81-43, 863-83-07
Skład: Elżbieta Gałązka i Robert Góral
Opracowanie graficzne: Jerzy Mika
Druk: P.P.H. POLIGRAFIA-OPAKOWANIA J. Mika
02-405 Warszawa, ul. Rybnicka 14

Diżury radnych Willa Włochy

MARIA GRABSKA - Szkoła Muzyczna, ul. Globusowa 24
- pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 18-19

PIOTR DMOWSKI - Biblioteka, ul. Ks. Chrościckiego 2 - pierwsza i trzecia środa miesiąca w godz. 18-20

TADEUSZ KOLASIŃSKI - Szkoła Podstawowa, ul. Przepiórki, pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godz. 18-19

TOMASZ ZEMŁA - Biblioteka, ul. Ks. Chościckiego 2, pierwsza środa miesiąca w godz. 18-29

ELŻBIETA GAŁĄZKA i ROBERT GÓRAL - pierwszy i trzeci piątek miesiąca, ul Chrobrego 7 w godz. 18-19

ELŻBIETA SZCZEPAŃSKA i JANUSZ WOJDALSKI, - drugi i czwarty piątek miesiąca ul Chrobrego 7, w godz. 18-19

OGŁOSZENIA

* Usługi stolarskie, szafy, pawlacze inne tel. 8635993

* Poszukuję pracy (różnego typu prace fizyczne) Janusz Bartosiewicz Włochy ul. Nike 26 m.6 (wiadomość możn zostawić w drzwiach)

* Atrakcyjne kursy: maszynopisania bezwzrokowego, sekretarki-asystentki, pracownika biurowego- dogodne godziny, grupowo i indywidualnie

tel. 8635910

* Studentka dziennikarstwa poszukuje niekrepującego pokoju do wynajęcia na terenie Włoch tel. 8635909

* Ładną suknię ślubną wraz z dodatkami, tanio odstąpię tel. 8635909.

* Gabinet Stomatologiczny AGADENT Pełny zakres usług ul. Denarowa 6, tel 863 63 29 • MILE WIDZIANE DZIECI

* Potrzebna pani do sprzątnięcia mieszkania jeden raz w tygodniu, tel. 863 91 68